

Sygn. akt I Ns 871/12

POSTANOWIENIE

Dnia 7 września 2017 roku.

Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący: Sędzia SR Katarzyna Balcerczyk

Protokolant: Marta Florczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2017 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z wniosku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

z udziałem A. P. i P. P.

o zasiedzenie służebności przesyłu

postanawia:

1. oddalić wniosek;
2. ustalić i przyznać biegłemu sądowemu A. D. wynagrodzenie za sporządzenie opinii pisemnej z dnia 7 lipca 2015 roku w kwocie 1.067,98 (jeden tysiąc sześćdziesiąt siedem 98/100) złotych, którą to kwotę wypłacić tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Zgierzu ;
3. nakazać pobranie od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 9.741,77 zł (dziewięć tysięcy siedemset czterdzieści jeden złotych 77/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygnatura akt I Ns 871/12

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 7 czerwca 2012 r. (...) S.A. z siedzibą

w W. wystąpiła o stwierdzenie, że z dniem 1 stycznia 2006 r. nabyła przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu polegającą na prawie korzystania z urządzeń i instalacji telekomunikacyjnych posadowionych na działkach

o numerach ew. (...) i (...) (także w przestrzeni pod i nad powierzchnią tych działek) wchodzących w skład nieruchomości położonej we wsi O. gmina G. objętej księgą wieczystą KW (...), a także prawie korzystania z nieruchomości obciążonej

w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów oraz modernizacji przedmiotowych urządzeń i instalacji wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem. Wnioskodawczyni wystąpiła o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wniosku wskazała, iż w latach 70-tych XX wieku posadowiła infrastrukturę techniczną obejmującą podbudowę słupową (działka nr (...)) i 5 słupów rozdzielających wraz z kablem rozdzielczym (działka nr (...)). Przedmiotowa infrastruktura wchodzi w skład przedsiębiorstwa wnioskodawczyni. Z dokumentów paszportyzacji wynika, że urządzenia znajdowały się na przedmiotowej nieruchomości już w 1975 r. i dlatego od 31 grudnia 1975 r. należy liczyć bieg zasiedzenia.

(wniosek – k. 2-4)

W odpowiedzi na wniosek uczestnicy A. P. i P. P. wnieśli

o oddalenie wniosku i zasądzenie kosztów postępowania. Podnieśli, iż z załączonej

do wniosku kopii paszportu linii napowietrznej nr (...) nie wynika potwierdzenie przebiegu linii przez działkę uczestników. Wnieśli o nieobciążanie kosztami postępowania.

(odpowiedź na wniosek – k. 59-60)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. P. jest właścicielką nieruchomości rolnej położonej w O. gminie G. oznaczonej jako działki nr ew. 213 i 235, dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi księgę wieczystą (...).

(poświadczona za zgodność kopia oznaczenia księgi wieczystej – k. 5-16, wypis z rejestru gruntów – k. 51, kopia aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem A. G. w Kancelarii Notarialnej w Ł. w dniu 28 kwietnia 2012 r. rep. (...)(...) – k. 79-86)

Na działce (...) posadowiony jest betonowy dwuprzęsłowy słup telefoniczny ze skrzynką kablową. Do słupa z trzech kierunków podłączone są napowietrzne przewodowe linie kablowe. Nad całą długością działki na wysokości ok. 7 m przebiega napowietrzna linia kablowa o długości 58,35 m. Na działce (...) znajduje się 5 pojedynczych betonowych słupów telefonicznych. Pomiedzy słupami nad całą długością działki na wysokości ok. 7 m przebiega napowietrzna linia kablowa o długości 274,11 m.

(bezsporne, nadto pisemna opinia biegłego z zakresu szacunku nieruchomości i elektroniki – k. 227-235, opinia uzupełniająca – k. 246-248, kopie zdjęć – k. 27-31, zdjęcia – k. 73-74)

Przedmiotowe urządzenia stanowią własność (...) S.A.

(bezsporne, nadto odpis księgi wieczystej – k. 46-50)

Poprzednikiem prawnym wnioskodawczyni było Państwowe Przedsiębiorstwo Poczta Polska Telefon i Telegraf.

(poświadczona za zgodność kopia uchwały Rady Ministrów z 18 lutego 1991 r. - k. 65)

W znajdującym się w (...) Ośrodku (...)

i Kartograficznej w Z. operatu nr (...) z wykonania w latach 1983-1984 mapy zasadniczej wraz z inwentaryzacją urządzeń podziemnych na terenie Gminy G. uwzględnione zostały słupy posadowione na nieruchomości uczestniczki. Oznacza to,

że istniały one w terenie w 1983 r. Linia telefoniczna począwszy od wschodniej granicy działki nr (...) i dalej w stronę wschodnią została przebudowana poprzez umiejscowienie słupów na brzegu drogi oznaczonej numerem (...), co wynika ze szkiców inwentaryzacyjnych z 1993 r. i 1996 r. Można przypuszczać, że słupy posadowione na nieruchomości uczestniczki nie są tymi samymi słupami, które wybudowane zostały w 1975 r., co wynika także z ich wyglądu (są betonowe, a nie drewniane). Co do linii zbudowanej na działce (...), to

z dokumentów geodezyjnych wynika, że w 1983 r. jeszcze nie istniał fragment sieci biegnącej na południe wzdłuż dłuższego boku tej działki od strony drogi oznaczonej numerem działki (...). Omówiony fragment sieci telefonicznej został zbudowany zgodnie z projektem uzgodnionym 17 stycznia 1996 r. Pomiary inwentaryzacyjne zostały przeprowadzone 9 marca 1996 r.

(pisemna opinia biegłego z zakresu geodezji i kartografii wraz z załącznikami – k. 116-123, opinie uzupełniające – k. 253, 259-260, 268)

Biegły z zakresu geodezji i kartografii sporządził mapę do celów prawnych

z przebiegiem służebności przesyłu, przy uwzględnieniu pasa służebności wynoszącego 0,5 m od osi linii (wskazaną przez wnioskodawczynię). Mapa została zaewidencjonowana

w (...) Ośrodku (...) w Z. w dniu

12 czerwca 2017 r. pod poz. P.1020. (...).

(pismna opinia biegłego z zakresu geodezji i kartografii wraz z załącznikami – k. 116-123, opinie uzupełniające – k. 253, 259-260, 268)

Uczestniczka wraz z mężem nabyli przedmiotową nieruchomość w 2004 r. Wówczas urządzenia były już posadowione na działce. Na nieruchomości posadzone są drzewa owocowe. Na pozostałych działkach słupy linii znajdują się przy drodze. Jedynie

na nieruchomości uczestniczki biegną w głąb działki. Słupy przeszkadzają uczestnicze w opryskach. Powoduje to, że jabłka atakuje zaraza, która roznosi się również na sąsiednie działki. Takie jabłka można przeznaczyć tylko na tzw. „spady”, które są znacznie tańsze niż jabłka w klasie I. Straty z tego tytułu sięgają kilkudziesięciu tysięcy złotych w skali roku, także dlatego, że wydajność jabłek z tychże działek wynosi połowę standardowej wydajności, która wynosi 60 ton z hektara.

(przesłuchanie uczestniczki – k. 277 protokół elektroniczny 00:02:03-00:07:43, k. 282-283, poświadczona za zgodność kopia oznaczenia księgi wieczystej – k. 5-16)

Pismem z dnia 12 lipca 2011 r. P. P. (ówczesny współwłaściciel działki wraz z uczestniczką na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej) wystąpił

do (...) S.A. z wnioskiem o przesunięcie bliżej ulicy 6 słupów linii telekomunikacyjnej znajdujących się na nieruchomości, gdyż są one ustawione w odległości nawet do ok. 20 m od pasa drogi.

(bezsporne, nadto kopia pisma – k. 61, poświadczona za zgodność kopia oznaczenia księgi wieczystej – k. 5-16)

W dniu 26 lutego 2013 r. A. P. złożyła w Sądzie Rejonowym w Zgierzu

w sprawie I Co 707/13 wniosek o zawezwanie (...) S.A. z siedzibą

w W. do próby ugodowej poprzez usunięcie sześciu słupów telekomunikacyjnych posadowionych na nieruchomości wraz ze wszystkimi instalacjami naziemnymi

i podziemnymi obsługującymi te słupy (infrastrukturą techniczną) i uprzątnięcia terenu działek po usunięciu słupów. Do zawarcia ugody nie doszło.

(wniosek – k. 2-2v załączonych akt I Co 707/13 , protokół – k. 32 załączonych akt I Co 707/13)

Oceniając zgromadzone w sprawie dowody, należy wskazać, iż biegły z zakresu szacunku nieruchomości i elektroniki ustalił, iż szerokość służebności przesyłu wynosi po 1 m od osi linii. Wnioskodawca wskazał jednakże, iż wystarczający dla korzystania z urządzeń przesyłowych będzie pas po 0,5 m od osi linii. Sąd uznał, iż przedsiębiorca ma rozeznanie w zakresie powierzchni koniecznej do korzystania z infrastruktury. Mniejsza powierzchnia zajęta pod służebność przesyłu leży również w interesie właściciela nieruchomości obciążonej. Sam biegły stwierdził także, iż eksploatacja i konserwacja linii nie wymaga wjazdu na teren działek ciężkiego sprzętu. Dostęp do linii jest nieskrępowany, pracownicy poruszają się pod linią pieszo z wózkiem kablowym, samochody parkują obok działek na drogach ogólnodostępnych. Biegły wskazał także, iż przy określaniu pasa służebności należy ograniczyć wielkość tego pasa przewidując jak najmniejszą uciążliwość dla nieruchomości obciążonej. Sąd przyjął zatem, iż pas służebności przesyłu wynosi po 0,5 m od osi linii.

Sąd nie dał wiary, aby złożony do akt niniejszej sprawy Paszport linii napowietrznej (k. 100, kopia – k. 26-26v), dowodził powstania słupów na działkach uczestniczki, gdyż, jak wskazał biegły z zakresu geodezji i kartografii, nie zawiera on wyników geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej urządzeń telekomunikacyjnej, tzn. brak jest udokumentowanych pomiarów geodezyjnych słupów z 1975 r., wobec czego nie można utożsamić istniejące na gruncie urządzenia z ich opisami zawartymi w Paszporcie linii napowietrznej.

Zeznająca w charakterze świadka M. W. – pracownik (...) S.A. w dziale paszportyzacji (tj. ewidencji sieci) wskazała, że linia na nieruchomości uczestniczki zbudowana została w 1975 r., co wynikać ma z dokumentów. Z załączonych do

akt sprawy dokumentów okoliczność ta jednakże nie wynika, o czym była mowa wyżej. Zeznania wskazanego świadka nie były zatem wystarczające dla ustalenia,

że linia faktycznie powstała w 1975 r. Świadek przyznała również, iż nie jest pewna, czy słupy były wymieniane jak i nie pamięta szczegółowych informacji dotyczących przebiegu linii (k. 95). Nadto świadek nie może mieć własnej wiedzy na temat powstania słupów, skoro pracuje w przedsiębiorstwie wnioskodawcy od 18 września 1985 roku.

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek podlegał oddaleniu w całości.

Pomimo tego, że przed wejściem w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. przepisów

art. 305¹-305⁴ k.c. o służebności przesyłu, dodanych przez ustawę z dnia 30 maja 2008 roku

o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116. póź. 731), przepisy nie przewidywały wprost tego rodzaju służebności, będącej przedmiotem rozpoznawanej sprawy i w literaturze istniał spór co do możliwości nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie - to w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmowano, stosując w drodze analogii art. 145 k.c., możliwość ustanowienia służebności przesyłu,

a także dopuszczalność nabycia jej w drodze zasiedzenia (m.in. orzeczenia Sadu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1965 roku, sygn. III CO 34/65, OSNCP 1966/7-8/109; z dnia 30 sierpnia 1991 roku III CZP 73/91, sygn. akt OSNCP 1992/4/53; z dnia 17 stycznia 2003 roku, III CZP 79/02, OSNC 2003/11/142; z dnia 8 września 2006 roku, sygn. akt II CSK 112/06, LEX

nr 193240; z dnia 4 października 2006 roku, II CSK 119/06, LEX nr 447190). Ostatecznie potwierdzone to zostało w uchwale z dnia 7 października 2008 roku, sygn. akt III CZP 89/08, LEX nr 458125, w której Sąd Najwyższy stwierdził,

że także przed ustawowym, uregulowaniem służebności przesyłu w art. 305¹-305⁴ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz wskazał,

że nabycie takie następuje przez przedsiębiorcę, a nie właściciela nieruchomości władnącej, która to kategoria prawna przy instytucji służebności przesyłu w ogóle nie występuje

(tak również np. postanowienie SN z 13 października 2011 roku, sygn. akt V CSK 502/10, LEX nr 1096048).

Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć

na uwadze (co podkreślił także Sąd Najwyższy m in. w wyroku z dnia 31 maja 2006 roku,

sygn. akt IV CSK 149/05, LEX nr 258681 i powołanym powyżej postanowieniu

z 13 października 2011 roku, sygn. akt V CSK 502/10, LEX nr 1096048), iż zgodnie

z art. 292 k.c. do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy

o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Zgodnie z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Podkreślenia wymaga, iż przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby

to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się zgodnie z art. 336 k.c. jako posiadanie zależne.

Zgodnie z treścią art. 285 § 1 k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władnącej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania

w stosunku do niej określonych działań (służebność gruntowa).

Zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, jeżeli polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia; przepisy o nabyciu

w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio. Urządzenie, o którym mowa w tym przepisie ma odpowiadać treści służebności pod względem gospodarczym. Oczywistym jest, że chodzi tu o odpowiednie urządzenie materialne, umożliwiające korzystanie z cudzej nieruchomości

w zakresie służebności, sporządzone na obcej nieruchomości lub co najmniej wkraczające

w jej sferę. Charakter tego urządzenia ma być trwały, a nie chwilowy i musi być ono widoczne. Nie trzeba dowodzić, że urządzenia zainstalowane na przedmiotowym gruncie stanowiące własność wnioskodawczyni spełniają wymagania trwałego i widocznego urządzenia. Korzystanie z takiego urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości stanowi dla jej właściciela – jak się powszechnie i zgodnie w doktrynie oraz judykaturze twierdzi – wyraźne ostrzeżenie przed działaniem osób, które, korzystając z takich urządzeń, mogą doprowadzić do uzyskania odpowiednich służebności. Długotrwałe tolerowanie przez właścicieli takich działań, usprawiedliwia usankcjonowanie – ukształtowanego i stabilnego stanu faktycznego – stwierdzenie, iż przedmiotowa nieruchomość jest obciążona tą służebnością.

W niniejszej sprawie wnioskodawczyni i jej poprzednicy prawni korzystali nieprzerwanie z widocznych i trwałych urządzeń znajdujących się na nieruchomości uczestniczki w taki sposób, jak to czyni osoba, której przysługuje służebność. W takiej sytuacji dojść może do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej, która treścią odpowiada treści służebności przesyłu uregulowanej obecnie w k.c., jeżeli powyższe władanie trwało przez wymagany prawem czas.

Jednakże zauważyć należało, iż w początkowej fazie, nim doszło do przekształcenia Państwowego Przedsiębiorstwa Poczta Polska Telefon i Telegraf w spółkę akcyjną

– władało sporną linią energetyczną w ramach sprawowanego zarządu mieniem państwowym

w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Inaczej ujmując – podmiot ten władał mieniem państwowym, lecz czynił to w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także

w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może natomiast do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało

w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia

1 lutego 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w stosunku

do Skarbu Państwa w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im, podobnie

jak w przypadku art. 128 k.c., nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych. Dopiero wprowadzenie zmian do kodeksu cywilnego stworzyło z dniem 1 lutego 1989 r.

dla państwowych osób prawnych, a takimi były przedsiębiorstwa państwowe, możliwość nabywania dla siebie własności nieruchomości i innych praw rzeczowych.

(zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10,

LEX nr 1096048, z dnia 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/2005 Monitor Prawniczy 2006/24

str. 1341, z dnia 10 kwietnia 2008 r. IV CSK 21/2008 LexPolonica nr 1879481, z dnia

17 grudnia 2008 r. I CSK 171/2008 OSNC 2010/1 poz. 15 i z dnia 17 grudnia 2010 r. III CZP 108/2010 LexPolonica nr 2427699 oraz wyroki z dnia 8 czerwca 2005 r. V CSK 680/2004

i z 31 maja 2006 r. IV CSK 149/2005 LexPolonica nr 409449).

Kluczowym zagadnieniem w sprawie jest ustalenie czy posiadanie było posiadaniem w dobrej czy w złej wierze. Rozważając te kwestię należy przypomnieć, że dla przyjęcia dobrej lub złej wiary posiadacza decydująca jest chwila objęcia przez niego posiadania nieruchomości (służebności). Przy czym, zgodnie z art. 7 k.c., jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. W niniejszej sprawie nie budziło

wątpliwości Sądu, iż wnioskodawca objął służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu w posiadanie w złej wierze, co również potwierdził sam wnioskodawca w treści wniosku. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 grudnia 2016 r. (III CZP 86/16, LEX nr 2162826), rozstrzygając czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w złej wierze należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności; domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika,

że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu. W niniejszej sprawie wnioskodawca zajął nieruchomość uczestniczki

na urządzenia przesyłowe bez jakiegokolwiek formalnego uregulowania tej kwestii. Nie przedłożył żadnego dokumentu, w postaci np. pozwolenia na budowę, które wskazywałoby na to, iż podjął jakakolwiek próbę prawnego uregulowania korzystania z gruntu wnioskodawczyni.

Stosownie do przepisu art. 172 k.c., posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie);

po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Przy czym, w/w terminy zostały wprowadzone do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 28 lipca 1990 roku (Dz. U. nr 55 poz. 321). Poprzednio były one krótsze i wynosiły odpowiednio dziesięć i dwadzieścia lat. Zgodnie z brzmieniem art. 9 ustawy nowelizującej, do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (tj. przed dniem 1 października 1990 roku), stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

W niniejszej sprawie na działce nr (...) posadowiony jest betonowy dwuprzęsłowy słup telefoniczny ze skrzynką kablową. Do słupa z trzech kierunków podłączone są napowietrzne przewodowe linie kablowe. Na działce (...) znajduje się 5 pojedynczych betonowych słupów telefonicznych. Pomiędzy słupami nad całą długością działki na wysokości ok. 7 m przebiega napowietrzna linia kablowa. Jak wyjaśniono wyżej, z Paszportu linii napowietrznej nie wynika, aby urządzenia na działce uczestniczki zostały posadowione w 1975 r. Najwcześniejszą możliwą do ustalenia datą, w jakiej przedmiotowe słupy istniały na nieruchomości jest 1983 r., co wynika

z operatu nr (...) z wykonania w latach 1983-1984 mapy zasadniczej wraz z inwentaryzacją urządzeń podziemnych na terenie Gminy G.. Wobec niemożności ustalenia dokładnej daty sporządzenia tegoż operatu, przyjąć należy, że bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się w niniejszej sprawie w dniu 31 grudnia 1983 r. Wprawdzie rację ma pełnomocnik wnioskodawcy, iż należy mieć na względzie proces budowlany dotyczący powstawania linii, jednak trudno ocenić czas jego trwania, skoro brak jakichkolwiek dokumentów dotyczących jego przebiegu. Przyjęcie zatem jakiegokolwiek odmiennej daty narażałoby sąd na zarzut dowolności.

Termin zasiedzenia upłynąłby zatem w dniu 31 grudnia 2013 r. W dniu 26 lutego 2013 r. A. P. złożyła jednakże w Sądzie Rejonowym w Zgierzu w sprawie I Co 707/13 wniosek o zawezwanie (...) S.A. z siedzibą w W. do próby ugodowej poprzez usunięcie sześciu słupów telekomunikacyjnych posadowionych na nieruchomości wraz ze wszystkimi instalacjami naziemnymi i podziemnymi obsługującymi te słupy (infrastrukturą techniczną) i uprzątnięcia terenu działek po usunięciu słupów, co, stosownie do art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 175 k.c. przerwało bieg terminu zasiedzenia.

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., bieg terminu przedawnienia przerywa się przez każdą czynność podjętą przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Do przerwy biegu zasiedzenia dochodzi przez skuteczne wniesienie pozwu lub wniosku, nie zaś przez wydanie orzeczenia w sprawie. W doktrynie i orzecznictwie zostało przyjęte, że powództwo lub wniosek zmierzające bezpośrednio do ochrony własności przez pozbawienie posiadacza posiadania nieruchomości jest czynnością, o której mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1968 r., III

CZP 46/68, OSNCP 1969, nr 4, poz. 62, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1960 r., 2 CR 182/60, OSN 1961, nr 3, poz. 83 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2002 r., V CKN 587/00, "Izba Cywilna" 2002, nr 5, s. 44 i z dnia 23 listopada 2004 r., I CK 276/04, "Izba Cywilna" 2005, nr 10, s. 45). W orzecznictwie przyjmuje się także, iż zawezwanie posiadacza nieruchomości do próby ugodowej na podstawie art. 184 k.p.c. w sprawie wydania nieruchomości przerywa bieg terminu zasiedzenia (art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 175 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r. III CZP 42/06 OSNC z 2007 r nr. 4 poz. 54). Sąd orzekający podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu cytowanego orzeczenia, iż „moc przerywania biegu przedawnienia należy oceniać w aspekcie potencjalnym, szukając odpowiedzi na pytanie, czy dana czynność może doprowadzić do skutku wymienionego w art. 123 § 1 pkt 1”. Innymi słowy, nie ma znaczenia, iż w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej sąd nie jest w stanie zmusić przeciwnika do zawarcia ugody. Zawezwanie jest bowiem środkiem prawnym, skorzystanie z którego na mocy obowiązujących przepisów umożliwia zaspokojenie interesu właściciela bez konieczności prowadzenia długotrwałego i kosztownego postępowania rozpoznawczego. Skutek złożenia takiego wniosku – podobnie jak w przypadku powództwa o wydanie rzeczy- ma drugorzędne znaczenie. Istotne jest, iż składając wniosek lub wytaczając powództwo właściciel nieruchomości daje wyraz dbałości o swą własność. W niniejszej sprawie uczestniczka nie wzywała wprawdzie wnioskodawcy do wydania jej nieruchomości, występując z roszczeniem z art. 222 § 2 k.c. jednakże należy wziąć pod uwagę to, iż w sprawach dotyczących służebności przepisy o własności stosuje się odpowiednio. Tym samym, niemożliwe było złożenie przez nią wniosku o wydanie nieruchomości przez wnioskodawcę, albowiem korzystanie przez posiadacza z cudzego gruntu nie pozbawia właściciela pełnego władztwa nad nim. Jej wniosek jednak o usunięcie przedmiotowych słupów z jej nieruchomości zmierzał do pozbawienia wnioskodawcy posiadania jej nieruchomości w zakresie odpowiadającym posiadaniu służebności przesyłu. Jednym słowem, zmierzał do przywrócenia jej pełnego i niczym nieograniczonego władztwa nad jej własnością. Jako taki, przerwał w ocenie sądu bieg zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz wnioskodawcy.

Abstrahując od powyższych rozważań, należy zauważyć także, iż fragment sieci biegnącej na działce nr (...) na południe wzdłuż dłuższego boku tej działki od strony drogi oznaczonej numerem działki (...) został zbudowany dopiero w 1996 r., wobec czego w odniesieniu do wskazanego fragmentu sieci termin przedawnienia upłynąłby dopiero w 2026 r. Linia telefoniczna począwszy od wschodniej granicy działki nr (...) i dalej w stronę wschodnią została ponadto przebudowana poprzez umiejscowienie słupów na brzegu drogi oznaczonej numerem (...), co oznacza, iż termin zasiedzenia należałoby liczyć dopiero od zmiany położenia urządzeń. Nie udało się jednakże ustalić daty przebudowy. Niezależnie od tego, wniosek podlegał oddaleniu w całości z powodów wymienionych wyżej.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. Zasadą jest bowiem, że w postępowaniu nieprocesowym, zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c., każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. Wyjątki od niej przewidziane są w § 2 art. 520 k.p.c., który dopuszcza możliwość stosunkowego rozdzielenia obowiązku zwrotu kosztów lub włożenia go na jednego z uczestników w całości, wówczas gdy są oni w różnym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub ich interesy są ze sobą sprzeczne oraz w § 3, zgodnie z którym sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika, gdy interesy uczestników są sprzeczne lub uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie. Zasada przewidziana w art. 520 § 1 k.p.c. jest nienaruszalna wtedy, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub - mimo braku tej równości - ich interesy są wspólne.

W pozostałych wypadkach sąd może od niej odstąpić i na żądanie uczestnika, albo z urzędu - jeżeli działa bez adwokata lub radcy prawnego (art. 109 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.) - orzec według dyrektyw określonych w art. 520 § 2 lub 3 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 22 marca 2012 r., V CZ 155/11, LEX nr 1164757, por. postanowienie SN z dnia

19 listopada 2010 r. III CZ 47/10, niepubl.). Wykładnia zawartego w art. 520 § 2 i 3 k.p.c. pojęcia sprzeczności interesów może budzić wątpliwości. Skoro jednak przepis ten odnosi się

do rozliczenia kosztów pomiędzy uczestnikami, tj. osobami, których praw dotyczy wynik postępowania (art. 510 § 1 k.p.c.), to reguły wykładni systemowej i logicznej pozwalają przyjąć, że sprzeczność interesów zachodzi wtedy, gdy

postanowienie kończące postępowanie w sprawie może wywrzeć wpływ dla jednych zainteresowanych na zwiększenie, a dla innych na zmniejszenie sfery ich uprawnień (postanowienie SN z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 148/12, Biul. SN 2013/2/14, LEX nr 1284402).

W niniejszej sprawie interesy uczestników postępowania były sprzeczne, gdyż stwierdzenie zasiedzenia skutkowałoby powstaniem uprawnień dla wnioskodawcy oraz obowiązków dla uczestniczki. Wobec powyższego, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1025 ze zm.) w zw. z art. 520 § 2 k.p.c. Sąd nakazał pobranie od wnioskodawczynie kwoty 9.741,77 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (k. 184 w zw. z k. 208 – 5417,54 zł; k. 251 – 140,11 zł; k. 256 – 202,02 zł; k. 263 – 1384,16 zł; k. 274 – 1529,96 zł; k. 285 – 1067,98 zł).

W tym stanie faktycznym należało orzec jak w sentencji.